

CZY ZNAJDZIE SIĘ MIESZKANIE DLA DUŻEJ RODZINY?



Ośmioosobowa rodzina nie trafia się często. Taką jest właśnie rodzina państwa Szmielwskich z Ostrzeszowa. Jeszcze przed miesiącem było pięcioro dzieci, lecz pod koniec listopada pojawiła się Julka. Maleństwo całkowicie zabsorbowało mamę i stało się oczkiem w głowie całej gromadki. Już za kilka dni zasiądą wspólnie do wigilijnego stołu i będzie

pięknie, rodzinnie, świątecznie... Pojawia się też prezenty i zyczynia zdrowia, pomyślności... Ale tym najwspanialszym, na spełnienie którego już od kilku lat Magdalena i Sebastian czekają, byłoby większe mieszkanie. Taki prezent sprawiłby wielką radość całej rodzinie, bo to 40-metrowe, w którym zamieszkuje, jest zdecydowanie

p. Sebastian trafi sam wykonąć różne drobne naprawy.

Mankamentów nie brakuje - tam odpada tynk, tu kasetony od sufitu... Wszystko z powodu wilgoci. Przynajmniej w miejscu, gdzie stoi łóżeczko maleństwa, ojciec starał się osuszyć ścianę, zabezpieczyć... Również panele są masakrowane przez wilgoć. Mają dopiero trzy lata, a wyglądają na

za małe dla dwójga rodziców i szóstki dzieci.

Najstarsi są chłopcy - 16-letni Kacper i o dwa lata młodszy od niego Tobiasz. Potem jest 13-letnia Paulina, do niedawna jedyna dziewczynka w rodzinie. Po niej kolejni chłopcy - 9-letni Oliwier i 4-letni Dawid. Najmłodsza latorośl to Julka, która ma niespełna miesiąc.

W lutym minie dziewięć lat, gdy przyprowadzili się na ul. Stodolną. Pan Leszek, zaprzyjaźniony z tą rodziną, wystarał się w „komunalce” o ten lokal dla nich. Luksusów nie było, ale jakoś sobie poradzi

sporo więcej. Okna w stołowym też zostały wprawione dość niechlujnie. Musieli na ten remont czekać o rok dłużej, bo tylko jedno można było wprawić w ciągu roku, a bez sensu było rozkładać robotę na dwa razy.

- Wszystko robi się jak najtańszym kosztem. Są plastikowe okna, ale już nie stać było mieszkaniówki na wprawienie parapetu. Teraz muszę kupić kasetony - kolejny pieńiądz włożony w to komunalne mieszkanie - żali się pan Sebastian.

Pierwsze pismo o zamianę mieszkania na większe wystosował do ZGM jakieś cztery lata temu.

- Ciągłe jestem zbywany - pani prezes przekonuje, że nie ma tak dużych mieszkań. - Ciągłe jestem zbywany - pani prezes przekonuje, że nie ma tak dużych mieszkań. - Ciągłe jestem zbywany - pani prezes przekonuje, że nie ma tak dużych mieszkań. - Ciągłe jestem zbywany - pani prezes przekonuje, że nie ma tak dużych mieszkań. W nowym środowisku znów musiałyby wszystko zaczynać od nowa.

Pan Sebastian radzi sobie, jak może. Kilka lat temu, gdzieś pod schodami dobudował maleńką łazienkę. Teraz za ten „racjonalizatorski pomysł” został nagrodzony wyższym czynszem, no bo przecież przybyło „luksusowe” pomieszczenie i powiększył się metraż.

- Córka, 13-letnia dziewczyna, powinna mieć własny pokój, a nie ma na to warunków - włącza się do rozmowy p. Magdalena. - Syn śpi na piętrowym łóżku i jak tu przyprowadzić kolegów, nie ma miejsca, a cała ta sytuacja jest krępująca.

- Sąsiad, który mieszka nad nami jest osobą samotną, mającą kłopot z poruszaniem się, a musi po stromych schodach wchodzić do mieszkania - mówi p. Sebastian. - Chcielibyśmy mu pomóc, a przez to pomóc sobie. Wiem, że miasto ma wolne lokale w Ostrzeszowie i to nawet na parterze. Na pewno jest takie na ul. Kolejowej, a podobnych mieszkań jest więcej. Zarządza nim ZGM, myślę, że wiele zależy od chęci działania oraz dobrej woli pani prezes i naszego sąsiada. Gdyby sąsiad zgodził się na zamianę mieszkania, a pani prezes nie miała żadnych obiekcji, wtedy w pokoju na górze mogliby zamieszkać synowie, córka i ten najmłodszy oraz ja z żoną i maleństwem pozostalibyśmy na dole.

Ten pomysł jednak nie jest możliwy do zrealizowania, co wyjaśnia przewodniczący komisji mieszkaniowej - Sławomir Widerski:

- Nie można wyeksmitować starszego człowieka, który zamieszkuje tu od lat. Ten pan nie chce słyszeć o zmianie mieszkania i trzeba to uzanować - starych drzew się nie przesadza. I o tym z panem Szmielwskim już rozmawialiśmy. Później więc przysłał do komisji pismo o przydział innego, większego mieszkania na terenie Ostrzeszowa. Na razie takim wolnym mieszkaniem nie dysponujemy. W przyszłym roku będą

remontowane mieszkania w Olszynie, w Potaśni... Tam są lokale o różnym metrażu, także duże, mają też powstać nowe bloki, więc też istnieje jakaś możliwość, również dla państwa Szmielwskich. Rodzin mających potrzeby mieszkaniowe zawsze jest więcej niż lokali, które może być przydzielone. Jeździmy, rozmawiamy z tymi ludźmi, że nie jest tak, jak niektórym myśli, że nic nie robimy. Co tylko jest możliwe do rozdzielenia - zostaje przekazane



potrzebującym. Dużo tych mieszkań nie ma, więc możemy rozdzielić najwyżej 2-3 w ciągu miesiąca.

Pan Sebastian jest przekonany, że potrzebne niższe im mieszkanie nie powinno być 90 m². Cztery pokoje powinny wystarczyć. Plany dość ambitne. Zaraz nasuwa się pytanie, czy rodzinę stać na taki metraż. Pan Szmielwski zdecydowanie odpowiada, że tak. Zapewne niełatwo będzie znaleźć mieszkanie komunalne o takich parametrach, na dodatek w samym Ostrzeszowie, ale może coś się trafi. Pewnie łatwiej byłoby wynająć mieszkanie prywatnie, ale to już kosztuje znacznie więcej. Poza tym państwo Szmielwscy obawiają się, że gdyby właścicielowi coś się nagle odmieniło i zechciał ich wyrzucić, już nie będą mieli dokąd wracać. Takiego ryzyka nie mogą podjąć, choćby ze względu na dzieci.

Na pewno sytuacja nie jest łatwa, lecz promyka nadziei gasić nie należy. Nie świeci on wprawdzie jak betlejemska gwiazda, ale... W styczniu ma spotkać się po raz pierwszy w nowym roku komisja mieszkaniowa. Wśród omawianych spraw zapewne też pojawi się kwestia większego mieszkania dla rodziny Szmielwskich.

Życzymy im, aby przyszłoroczne święta Bożego Narodzenia mogli spędzać już w większym, wymarzonej mieszkaniu.

K. Juszczyk

**STUDNIE
GŁĘBINOWE
PRZEWIERTY
POD
DROGAMI**

**BRAUN
BUDOWNICTWO
OGÓLNE**

tel. 603 241 541

Na zbliżające się **Święta Bożego Narodzenia**
życzę

Mieszkańcom Gminy Kobyla Góra oraz Gościom
aby radość, szczęście i dostatek zagościł w Waszych domach.

Niech ten Piękny, rodzinny czas, w blasku świec i przy
dźwiękach staropolskich kołęd będzie dla Was
czasem wytchnienia i odpoczynku.

Życzę Państwu przede wszystkim dużo zdrowia
oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2022 roku.
Oby nowy rok spełnił pokładane w nim nadzieje i przyniósł
sukcesy w realizacji planów osobistych jak i zawodowych.



Wójt Gminy Kobyla Góra
Wiesław Berski